

# Grochowski, Leonard

---

"Szkolnictwo polskie na Warmii,  
Mazurach i Powiślu w latach  
1919-1939", Bohdan Kozięło-Poklewski,  
Wojciech Wrzesiński, Olsztyn 1980 :  
[recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 24, 237-241

---

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Polsce Ludowej. Te części książki wskazują na kierunki i możliwości w kształtowaniu myślenia historycznego społeczeństwa. Autor analizuje w nich przede wszystkim efekty pracy badawczej historyków, nie konfrontując ich z programami nauczania szkolnego. Czyni to natomiast w dwóch rozprawach (VIII i IX), odnoszących się do Polski Ludowej, w których dokonujące się przekształcenia świadomości historycznej wiąże wyraźnie z przemianami celów wychowawczych stawianych przed szkołą. Charakter rozpraw poświęconych czasom najnowszym jest raczej rejestrujący problemy badawcze niż omawiający efekty oddziaływania społecznego historii. Zjawiska przemian świadomości historycznej — jak się wydaje — są tym trudniejsze do uchwycenia, im krótszy dystans dzieli od nich badacza. Tym niemniej Autor formułuje pewne ogólne oceny zjawisk zachodzących w tym zakresie, stwierdzając niewątpliwą rolę nauczania historii w kształtowaniu myślenia kategoriami materializmu historycznego, w integrowaniu narodu polskiego po odzyskaniu niepodległości, w scalaniu Ziemi Odzyskanych z Macierzą po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej.

Cele zarysowane przez Autora we Wstępie pracy i zasygnalizowane w tytule najpełniej zostały zrealizowane w tych częściach, w których konfrontuje

warsztat badawczy historyków i ich doświadczenia ze społeczną jego percepcją. Nasuwa się w tym miejscu sugestia, aby Autor poszerzył w dalszych badaniach problem bazy źródłowej, wykorzystując pamiętniki i korespondencje, które ilustrowałyby efekty zamierzeń edukacyjnych, zawartych w programach i podręcznikach, a także recepcję prac historyków. Warto być może podjąć także próbę określenia kultury historycznej Polaków, którzy wychowywali się w kręgu oddziaływania szczególnie antypolskiej polityki szkolnej w zaborze pruskim.

Przyjęta przez J. Maternickiego zasada konstrukcji książki, złożonej z dwóch typów studiów, utrudnia śledzenie wątku głównego, odciągając chwilami uwagę czytelnika na profesjonalne spory historyków, wtedy gdy pozostaje nadal otwarty problem ich oddziaływania na kształtowanie kultury historycznej. Dlatego w konfrontacji z tytułem publikacji rodzi się uczucie pewnego niedosytu. Podkreślić tym niemniej wypada raz jeszcze ważność problemu podjętego przez Jerzego Maternickiego i postawionej przez niego problematyki badawczej. Jest ona niezbędna do rozwiązania zagadnień polskich ideałów wychowawczych i ich realizacji.

*Irena Szybiak*

Bohdan Koziello-Poklewski, Wojciech Wrzesiński, SZKOLNICTWO POLSKIE NA WARMII, MAZURACH I POWIŚLU W LATACH 1919—1939, Pojezierze, Olsztyn 1980, s. 268 + 5 nłb. + 52 ilustr.

Problematyce oświatowej ruchu narodowego ludności polskiej na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1919—1939 — gdy ziemie te wchodziły w skład prowincji Prus Wschodnich — poświęcono już w badaniach sporo uwagi. Pisano na tematy szkolne tych ziem w okresie międzywojennym, niemal na gorąco, podejmuje się prace również współcześnie. Są to opracowania przyczynkarskie zarówno naukowe, jak i pu-

blicystyczne, w tym o charakterze kronikarsko-informacyjnym i dokumentacyjnym. Brakowało do niedawna pracy syntetycznej, monograficznej, która byłaby podsumowaniem dotychczasowych badań w tej dziedzinie. Lukę tę wypełniła książka Bohdana Koziello-Poklewskiego i Wojciecha Wrzesińskiego, opublikowana w 1980 r., nakładem olsztyńskiego wydawnictwa Pojezierze. Jest to praca pionierska, stanowi bowiem nową

próbę naukowego, pełnego ujęcia dziejów szkolnictwa polskiego na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach międzywojennych, tj. w okresie dominacji niemieckiej na tych ziemiach — do wybuchu II wojny światowej.

Tworzywem pracy są materiały źródłowe, zarówno archiwalne, jak i drukowane oraz opracowania historyczne obejmujące problematykę ruchu polskiego na tych ziemiach. Wykorzystano również przekazy pamiętnikarskie, a także wywiady przeprowadzone z uczestnikami tamtych wydarzeń. Na podkreślenie zasługuje umiejętne i trafne wykorzystanie zebranych materiałów, zwłaszcza archiwalnych, dzięki którym — mimo ich niekompletności — udało się w dużej mierze z powodzeniem zrekonstruować tak wiele szczegółowych spraw i wydarzeń oraz sformułować wyważone i krytyczne oceny. Szczególnie cenne są te źródła, które umożliwiły wydobyć na światło dzienne tajne mechanizmy działań, a które w tamtych latach nie były znane ogółowi, lecz miały one istotny wpływ na sposoby rozwiązywania wielu spraw i problemów, a także wydarzeń.

Problematyka książki została zaprezentowana w ujęciu chronologiczno-problemowym. W szczególności dzieje szkolnictwa polskiego w ziemiach Warmii, Mazur i Powiśla w latach międzywojennych pokazano w kilku etapach i procesach, z których każdy opracowany został w oddzielnym rozdziale.

Punkt wyjścia stanowi krótki etap starań o język polski w nauczaniu szkolnym, a także o szkołę polską, podejmowanych w okresie plebiscytowym (I). Kolejny etap obejmuje tę problematykę, która kształtowała się w latach 1920—1928, gdy zabiegano o wprowadzenie w życie praw szkolnych i językowych, które wynikały z postanowień konstytucyjnych państwa niemieckiego (II). W równoległej pod względem czasowym pozycji pokazano trzeci etap, a raczej proces, w którym skoncentrowano się na omówieniu starań o stworzenie nowych, prawnych możliwości zakładania szkół polskich prywatnych; w nich bowiem

upatrywano nie bez słuszności podstawowy instrument wychowania narodowego. Zabiegi te zakończyły się uchwaleniem tzw. regulacji szkolnej z 31 XII 1928 r. (III). Kolejny wątek pracy stanowi analiza struktury organizacyjnej szkoły polskiej, programów nauczania, podręczników i metod pracy w szkołach (IV). Rozdział ten jest pewnego rodzaju odejściem od chronologicznego toku wywodów, aczkolwiek antycypuje się pewne powiązania zagadnień związanych z treściami nauczania z późniejszymi trendami dziejów szkół polskich. Następnym etapem obejmuje sprawy powiązane z zakładaniem i początkami działalności pierwszych szkół polskich w latach 1929—1932 (V). W końcowym etapie pokazano zmienne i niejednokrotnie dramatyczne losy szkolnictwa polskiego w okresie rządów hitlerowskich do wybuchu II wojny światowej (VI).

Konstrukcja książki odpowiada w zasadzie kryteriom pracy historycznej. Odnosnie natomiast do wewnętrznej struktury pracy można by podnieść sprawę braku podrozdziałów. Byłby przecież uzasadniony ze wszech miar tytuł wprowadzenia szczegółowszego, aniżeli to ma miejsce w książce, podziału zagadnień, co w konsekwencji przyczyniłoby się do uwydatnienia zespołów problemów, instytucji oświatowych, kierunków działań na rzecz szkoły, a także mogłoby pokazać w większym stopniu owe różnicowania procesów, jakie kształtowały się w omawianych w książce regionach, a mianowicie na Warmii, Mazurach i na Powiślu.

W prezentacji dziejów szkolnictwa polskiego na tych ziemiach daje się wyróżnić trzy podstawowe trendy wywodów. Pierwszy i zarazem główny wątek sprowadza się do pokazania w szeroko i szczegółowo rozpracowanych rzutach proces permanentnych akcji, starań, zabiegów, a także walk, niejednokrotnie dramatycznych, prowadzonych najpierw o język polski w nauczaniu szkolnym, w tym także w nauczaniu religii (co miało wówczas duże znaczenie, również taktyczne) i o szkołę polską, a wkrótce podejmowano boje przede wszystkim o

szkołę polską prywatną, widzianą jako jedną z głównych instytucji niezbędnych do budzenia świadomości narodowej i wychowania narodowego młodego pokolenia. Te akcje i walki podejmowane przez stronę polską obejmować musiały niemal wszystko, a więc podstawy prawne, ich realizację, uruchomienie szkół, ich utrzymanie, a po likwidacji wielu jawił się problem ich reaktywowania; a już szczególne wymiary nabierały batalie o pozyskanie każdego dziecka, którego „być lub nie być” w szkole polskiej rzutowało w poważny niejednokrotnie sposób na egzystencję rodziców. A to że strona polska zmuszona była do podejmowania tych batalii, wynikało z faktu udokumentowanych szeroko i wnikliwie przez autorów książki, a przedsięwziętych z ogromnym nakładem sił ludzkich i środków przez czynniki niemieckie. Jest to druga strona tegoż samego wątku wywodów pracy pokazana również szczegółowo, na podstawie bogatej bazy dokumentacyjnej, przeanalizowana z dużą wnikliwością i krytyczną dokładnością. W ramach tego wątku omówiono również zabiegi działaczy polonijnych, starania i pracę nauczycieli, działania organizacji polonijnych, jak Związek Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech i Związek Polaków w Niemczech oraz działalność na rzecz szkoły polskiej zwykłych, szeregowych Warmiaków, Mazurów i Powiślaków, którzy deklarowali w ten sposób swoją narodowość polską. Pokazane zostały także siły opozycyjne, niemieckie, a również i te, które z różnych względów były niezdecydowane.

Szkoda, że ten aspekt walki i zmagania batalistycznych niejednokrotnie o byt szkoły polskiej nie został w jakiś sposób uwypatniony w tytule książki, a zwłaszcza w tytułach tych rozdziałów pracy, które obejmują sprawy szkolne w okresie plebiscytu (I), następnie w latach (1929—1932) powstawania pierwszych szkół prywatnych i w początkach ich działalności (V), a w szczególności gdy dzieje tych szkół przypadają na okres rządów hitlerowskich (VI). Wtedy przecież walka o szkołę polską, każdą

oddzielnie, i o dostęp każdego dziecka do niej przybierała formy nierzadko dramatyczne.

Drugi nurt wywodów książki obejmuje prezentację instytucji szkolnych i po części oświatowo-kulturalnych. Przewija się ten wątek na kanwie nurtu podstawowego, stanowiąc z nim organiczną całość. Pokazano więc tu w najszerszych ujęciach szkoły powszechne wraz z oznaczeniem miejscowości, w których były zakładane, prowadzone, bronione przed atakami Niemców. Obok występują polskie przedszkola, których dzieje toczyły się niemal równoległe z historią szkół powszechnych. Następnie omówiono dwuletnie zaledwie dzieje polskiego gimnazjum w Kwidzynie (1937—1939), które miało przygotowywać polską inteligencję dla tych ziem. Sporo też napisano na temat kadry nauczycielskiej; sygnalizowano również sprawę harcerstwa; uwypatniono także rolę wyjazdów wakacyjnych dzieci do Polski.

Trzeci wątek wywodów obejmuje problemy związane z analizą struktury organizacyjnej szkół, programów nauczania wraz z wytycznymi w zakresie ich stosowania w praktyce, podręczników i metod pracy. Sprawy te zostały zaprezentowane sumarycznie i oddzielnie w jednym rozdziale (IV) i z tego względu stanowią w dużym stopniu wyodrębniony passus książki.

Myślą przewodnią głównych wywodów książki, będącą klamrą scalającą je w całość, a przedstawionych w zasadzie wyczerpująco, jest problem szkoły i jej rola w zakresie budzenia i rozwijania świadomości narodowej Polaków z ziem Warmii, Mazur i Powiśla. Według tej koncepcji trafnie, jak się wydaje, sformułowanej, szkoła stanowiła jeden z centralnych w tej mierze ośrodków, i to nie tyle, jako instytucja *de facto* kształcąca i wychowująca, bo jedynie miała część dzieci polskich faktycznie uczęszczała do szkoły polskiej (inne instytucje odgrywały w tym podstawowym względzie większą rolę — jak organizacje, czytelnictwo). Szkoła polska natomiast spełniała to narodowe zadanie samą swoją egzystencją, tym, że istniała.

Jej walor podnosił fakt, iż o jej istnienie toczyły się nawet boje, podejmowane przez działaczy polskich wskutek prowadzonych kontrakcji ze strony niemieckich władz terenowych, a zwłaszcza organizacji nacjonalistycznych. Szkoła urastała na takim tle do rangi problemu, według którego trzeba było oficjalnie deklorować swoją narodowość. Myśl ta zagubiona czasem w obfitości przytoczonych szczegółów, zyskuje w gruncie rzeczy właśnie w nich swoje udokumentowanie, a co za tym idzie, swoją zasadność, co potrafili w sposób umiejętny pokazać autorzy pracy.

Są jednakże w książce zagadnienia, których sformułowania czy szersze ujęcia budzą w różnym stopniu niedosyt. Tego rodzaju właśnie niedopracowanie budzi sprawa pokazania trendów ogólnej polityki polsko-niemieckiej, która wywierała istotny wpływ na politykę narodowościową i działania podejmowane w tej dziedzinie zarówno na szczeblu centralnym, jak również przez władze terenowe. Sygnalizowano w pracy jedynie sporadycznie tę sprawę, co nie mogło w pełni wyjaśnić niektórych posunięć, zwłaszcza władz niemieckich. Słabo natomiast przedstawia się w książce stanowisko naszych służb dyplomatycznych, a ich działalność pokazana została niemal wyłącznie od strony inwigilowania położenia naszej mniejszości w Niemczech (tu: w Prusach Wschodnich), kompletowania informacji i wydawania ocen sytuacyjnych.

Niedosyt też budzi problem wycieńczeń statystycznych ludności polskiej w prowincji wschodniopruskiej, w tym liczby dzieci w wieku szkolnym. Wprawdzie przytacza się w pracy wiele liczb, podaje się również zestawienia statystyczne dotyczące stanu liczbowego szkół i uczniów polskich (szkoda, że brakuje wykazu tych 10 tabel), lecz nie wyszły w trakcie omawiania szczegółów oceny uogólniające. Jest rzeczą wiadomą, że badacze tej problematyki mają do dyspozycji dwie statystyki, polską i niemiecką, które różnią się między sobą diametralnie. Dla pokazania więc pełnego obrazu sytuacji ludnościowo-szkolnej

należało przytoczyć, obok zaprezentowanych danych obiektywnych, również ujęcia przeciwstawne sobie; dla poszczególnych zaś okresów należało także podać w przybliżeniu stan liczbowy szkół i uczniów, uwzględniając przy tym wyniki zestawień porównawczych.

Dyskusyjna jest naszym zdaniem sprawa sposobu i zakresu prezentacji ludzi, którzy w omawianych w książce dziejach odegrali główną rolę. Wydaje się, iż brakuje w pracy krótkich i syntetycznych informacji o ich życiu, pochodzeniu, przygotowaniu do działalności, która dla utrzymania polskości wielu Warmiaków, Mazurów czy Powiślaków była może decydującym wydarzeniem. To co bowiem można dowiedzieć się o nich z książki, z opisywanej tam ich pracy czy z cennego skądinąd indeksu nazwisk, a także z załączonych ilustracji-zdjęć, które przedstawiają zasłużonych nauczycieli, stanowczo nie wystarcza. Są przecież znacznie posunięte badania biograficzne, dotyczące ludzi tym ziem, które mogły być wykorzystane w tej materii. Dla przykładu, chciałoby się coś więcej wiedzieć o życiu Jana Baczewskiego, zasłużonego dla tych ziem, aniżeli to, co podano w książce, omawiając zresztą szeroko jego działania w latach międzywojennych. Albo inny, może skrajny nieco przykład, interesującą byłoby rzeczą powiedzieć w pracy coś więcej o Fontangesie, oficerze kontrolnym Komisji Międzysojuszniczej z okresu plebiscytowego na Warmii, który uwzględniał w miarę życzliwie postulaty szkolne Polaków.

Nazbyt fragmentarycznie przedstawiono stanowisko kleru katolickiego w zmaganiach o szkołę i język polski. Wiadomą jest rzeczą, iż rola Kościoła i duchowieństwa była wówczas znaczna w życiu społecznym, co zresztą zostało opracowane w obszernym artykule pióra jednego z autorów książki, Wojciecha Wrzesińskiego. To jednakże co zostało w tej sprawie powiedziane w pracy, w części może satysfakcjonować. Przynajmniej więc kilka zdań więcej w stosunku do informacji podanych w książce należało dać o zasłużonych dla utrzy-

mania polskości i szkoły polskiej takich duchownych, jak W. Osiński, K. Langwald czy B. Sochaczewski. Byłoby rzeczą wskazaną także, by pokazać tych księży, którzy współpracowali w germanizacji ludności, i tych, którzy pozostali obojętni. Problem natomiast pastarów i ich roli w omawianej sprawie szkolnej, w odniesieniu do Mazurów związanych z wyznaniem ewangelickim, nie został w ogóle zasygnalizowany.

Znaczny niedosyt budzi również sprawa porównania sytuacji szkolnictwa mniejszościowego innych narodowości w Niemczech ze szkolnictwem polskim. Ta sama uwaga dotyczy także porównania pozycji szkolnictwa mniejszościowego niemieckiego w Polsce ze szkolnictwem polskim w Niemczech, a w szczególności ze szkołami na terenie byłej prowincji Prus Wschodnich. Ta porównawcza metoda przedstawienia problematyki dałaby pełniejszy obraz sytuacji szkolnych, a także w pewnym stopniu unaoczniałaby

z jednej strony zasadność starań strony polskiej, a z drugiej pokazałaby dodatkowo charakter antypolski działań czynników niemieckich.

Wyłuszczone uwagi nie podważają istotnych walorów pracy. Wywody autorów są udokumentowane i trafne, a sądy są wyważone, poprawne i jasne, przy zachowaniu krytycyzmu i obiektywizmu. W sumie więc książka jest pracą o dużych walorach poznawczych i wychowawczych. Jest bowiem doskonałym i dotąd najpełniejszym kompendium wiedzy o dziejach szkolnictwa polskiego na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach międzywojennych, ale też uczy, jak trudna była droga edukacji w duchu polskim naszych rodaków na tych ziemiach. Mając na uwadze te wszystkie względy, należy sądzić, iż książka znajdzie wielu odbiorców.

*Leonard Grochowski*

Zygmunt Ruta, SZKOLNICTWO POWSZECHNE W OKRĘGU SZKOLNYM KRAKOWSKIM W LATACH 1918—1939, Ossolineum, Wrocław 1980, ss. 199, PAN — Oddział w Krakowie, Prace Komisji Nauk Pedagogicznych, nr 19.

Monografia Zygmunta Ruty przedstawia rozwój szkolnictwa powszechnego w latach międzywojennych na terenie Okręgu Szkolnego Krakowskiego, a właściwie na terenie byłych województw krakowskiego i kieleckiego, które dopiero od sierpnia 1927 r. stanowiły jeden okręg szkolny. Dlatego Autor w pierwszych rozdziałach zestawiał równoległe sytuację szkolnictwa w obu województwach, zaczynając od przeobrażeń w pierwszych latach Polski niepodległej, a następnie ukazując okres względnej stabilizacji w latach 1923—1926. W drugiej części znajdujemy jednolity już obraz całego okręgu szkolnego w okresie rządów pomajowych, wyraźnie rozdzielony cezurą wyznaczoną przez ustawę o ustroju szkolnym z marca 1932 r. W tych ramach czasowych, zapewniających pracy przejrzystą konstrukcję, pokazane zostały etapy kształtowania się ustroju

prawnego szkolnictwa i rozwoju form pracy szkół powszechnych, a przede wszystkim przemiany o charakterze organizacyjnym.

Omówiono cały zestaw ważnych problemów szczegółowych, takich jak realizacja powszechności nauczania, rozmieszczenie szkół, stan bazy lokalowej, warunki materialne i higieniczno-sanitarne, stan zatrudnienia nauczycieli, a także zmiany programowe w nauczaniu oraz główne kierunki działalności dydaktycznej i wychowawczej. Podjęcie tego tematu jest tym cenniejsze, że umożliwia nam śledzenie, w jaki sposób odbywała się unifikacja polskiego szkolnictwa elementarnego, wcześniej różnie traktowanego w poszczególnych zaborach; okręg krakowski scalił dwa regiony przez stulecie rozdzielone granicą i dlatego prace nad wyrównaniem poziomu oświatowego i ujednoczeniem ustro-